

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## Patreba kniżak drukawanych łacinkaj.

U biełaruskim ruchu zdaŭnych časaŭ užywałasja pobač z hraždankaj (ruskimi literami) tak-sama i łacinka. Łacinku ŭ nas časta zawuč „polskimi literami“, ale heta niaprawilna, bo „polskich“ litar tak-sama niama na świecie, jak i „polskaj“ wiery, tyja-ż litary, katorymi karystajucca palaki, ŭziaty ŭ rymlan, katoryja hawaryli łacinskaj mowaj i dzieła taho hetyja litary zawucca „łacinkaj“. Aproč palakaŭ łacinku ŭziali: čechi, francuzy, hišpancy, anhielcy i šmat druhich narodaŭ. Hraždanki trymajucca: serby, baŭhary, ŭkraińcy i rasiejcy.

U nas biełarusaŭ, jak my ŭžo adznačyli, ŭżywajucca dwajakija litary: hraždanka i łacinka; hraždankaj najbołš čytajuč prawasłaŭnija, a łacinkaj — kataliki. Hety padzieł wyjšaŭ z taho, što prawasłaŭnija biełarusy relihiju i kulturu pazyčali z rasiejskaha ŭschodu, a kataliki — z polskaha zachodu. Jak niaroŭnija hetyja dźwie častki biełaruskaha narodu, tak-sama i niaroŭnaje było zapatrabawaŭnie ŭ druku: pry bolšašci biełarusaŭ prawasłaŭnych zapatrabawaŭnie na knihi i hazety, drukawanyja hraždankaj było bolšaje i dzieła taho my widzim, što ciapier najbołš drukujucca biełaruskija kniżki hraždankaj. Šyrejšaja papularnaść hraždanki tłumačycca jašče i tym, što daŭniej u nas byli rasiejskija škoły, skul wučni wynosili nawyk da hraždanki.

Adnak ciapier časy i abstawiny trochi źmianiajucca — katalickaja, a nawat i prawasłaŭnaja maładziaž idzie, choč z musu, ŭ škołu polskuju i tam nawučajucca tolki łacini. Kali takoj maładziaży (asabliwa kata-

lickaj) pakazač kniżku abo hazetu drukawanuju hraždankaj, to sama nia wiedaječ, što z jeju rabič i najčastiej adkazwajecc brač, kažučy — što nia zmoża pračytač!

Tym-časam za kniżku drukawanuju łacinkaj prosta chwatajecc. Hetyja fakty ciapier na kożnym kroku, asabliwa tam, dzie pamiž katalikami biełaruski ruch uzmohsia i pašyryŭsia.

Aproč hetaha treba brač pad uwahu życio kaścielnaje katalikoŭ - biełarusaŭ. Tam z hraždankaj i nie pakazwajsia, bo adstrašyš ludziej da taho, što trudna budzie praz dzieiatki hadoŭ adrabič adnu pamyłku ŭ hetaj sprawie! A i tut zapatrabawaŭnie ciapier wialikaje, asabliwa na kniżki da nabaženstwa.

Słowam, ruch i imknieŭnie da swajho rodnaha wyjaŭlajecca ciapier u biełaruskaj katalickaj masie z niazwyčajnaj siłaj — možna skazač napeŭna, što biełaruskaja katalickaja masa ŭžo skranułasja i pajšła da biełarускаści.

I woś hetaja masa žadaje ciapier hazet i asabliwa kniżak i žadaje ich łacinkaj... A tym-časam pryznacca treba, što aproč „Krynicy“ dy paru knižačak niama čaho dač, choč ty niawiedama što rabił. Niama nawat „Dudki“ i „Smyka“, katoryja najbołš papularny na wioscy!

Dyk ci nie pawinny padumač našyja wydawieckija tawarystwy, kab wydač na pačatak choč hetyja dźwie kniżki łacinkaj?

Jašče raz adznačaju, što sprawa wielmi waŭnaja, my żywiom u tych časach, kali adbywajecc pierałom u katalickich biełaruskich masach — i my pawinny hety pierałom umacawač, dajučy narodu kniżki drukawanyja łacinkaj.

Wiaskowy dziejač.



# DA NAS PIŠUĆ.

Dumki maje zalatajuć  
Sumna ũ řodny kutok:  
Tam ptuřki ũ sadzie řčabiećuć,  
Wiecier kałyřa listok...

Kali-ž našy dumki žlatucca  
I wočy spatkajucca jznoŭ?  
Budziem siadzieć tady cicha  
Ščyra abniaušys ŭ luboŭ.

Nočka — jak taja matula —  
Budzie witać nas adnych ;  
Zorački — tyja prychilna  
Buduć ŭhladacca ŭ dwaich.

Ptuška ů sadzie pračniecca,  
Piesieńku cicha śpiajeć  
Ab našym kachaŋni-spatkaŋni,  
Ab nowym żywci, što idzieć.

Symon Ščasny.

**ŻYCHARY NAWAHRADČYNY!** Pamiatajcie, što kali choćacie, kab u was u budućym wučebnym hodzie była ūradawaja biełaruskaja škola i wašy dziecki wučylisia ū rodnaj mowie, každy z was da 1-ha krasawika h. h. pawinien złażyć pawiatowamu inspektaru ašwiety asobnuju pašwiedčanju deklaracyju.

**Za ūsimi spraukami, a tak-sama i za blan-**  
**kietami deklaracyjaŭ, naleŭyć ŭziartacca da Uradu**  
**Tawarystwa Bielaruŭhaje Ŗkoły ū Nawahradku —**  
**Nawahradak, Karelickaja wul. 23.**

Staršynia P. ŚWIRYD.

## ŠLACHOCKAJA TROJKA.

w. Barani, Świancianskaha paw. Wielmi-ż raz-brykałasja ŭ nas ślachockaja trojka: Maćkiewiż z „Dobżyńia“, Michałoŭski z Żukoŭniaŭ i Śukiewiż z Bujkoŭ, aź treba ŭ hazety pisać. Maćkiewiż byŭšy rewirowy, herbu — jak kažuć „Kazlak“; Michałoŭski heta Pan Wojt (herbu, zdajecca, „Palena“), a Śukiewiż tak amerykanski „abuwatel“, herbu „Badzinia“ zdajecca, ci niejak padobna. Usie jany nasielisia, kab skasawać szkołu ŭ našaj wioscy. Treba wiedać, što szkoła adčyniłasja ŭ nas jašče pry niemcach, pačatko-wa biełaruskaja. Pašla pieratwaryli jaje świancianskija Inspektary, biaz pytańnia baćkoŭ, na szkołu polskuju. A ŭ proštym hodzie ślachockaja trojka namowiła In-spektara, kab zusim jaje skasawać, a dziaciej z łaŭ-kami pieranieści ŭ „Dobżyń“, na chutar pana Mać-kiewiča, 4 wiarsty ad nas. Kali adabrali wučyciela i pačali dabiwacca da štrafaŭ, sialanie padali prošbu ŭ Kuratoryjum da Wilni, kab dali biełaruskaha wučy-ciela, bo niama sprawiadliwaści. Heta paskutkawała. Pierad Kaladami pryjechał Inspektor z Świancian, kab razhledzić sprawu. Pryjechali tak-sama nikim nia-prošanyja Maćkiewiż i Śukiewiż. Inspektor staraŭsia prakanać sialan, sto staršyja dzieci mohuć aź nadta chadzić u „Dobżyń“. Kirawaŭsia jon musić da taho, kab takim paradkam szkoła zakryłasja sama saboj z pryčyny małoha liku dziaciej. Sialanie nie ūstupili. Inspektor pajšoŭ tady sam na ūstupki i nawat abia-caŭ dać druhoja wučyciela (dajeć dahetul). Ab padań-ni na szkołu biełaruskaju dahetul nie zaiknuŭsia; tolki spytaŭ, jakoj školy choćym. Našy, chočuć pałażyć kaniec usiej ślachockaj madyracyji, maŭčali ūžo ab škole biełaruskaj. Wiedali ūžo dobra, što jaje pakul-što nie dastanuć. Jak-raz wyrwalisia dwa „polskija“ i paprasili, kab było „pa polsku“. Zapisali woś u pra-

## HUTARKI STAROHA DZIEDA.

**Ab wybarach.**

U niadzielu sabralisia iznoŭ maje chłapcy, kab pačuć hutarku ab wybarach.

— Nu wot, dziedu, — adazwaŭsia Wincuk, — pryjšli my da ciabie, kab pačuć ab tej asnowie demokratyzmu abo ab sprawadliwych wybarach.

— Dobra, — każe, — budziem hawaryi ab wybarach. Dyk wot, kab wybary byli sprawiadliwyja, jany pawinny być:

- 1) ahulnyja,
- 2) roŭnyja,
- 3) tajnyja,
- 4) prostyja i
- 5) praparcyjanalnyja.

— Što takaje buduć wybary **ahulnyja**?

— Ahulnija wybary heta buduć takija, ŭ katorych biaruć učasćie ŭsie ludzi biaz nijakaha wyniatku — i bahatyja i biednyja, i wučonyja, i niawučonyja, i staryja i maładyja, i šlachta, i mużyki, i mużčyny i kabiety — słowam usie, chto tolki dajšoŭ (naprykład) 21 hodu i chto nie prawiniusia ŭ jakim ciazkim prastupku napr. ŭ zabojstwie, zładziejstwie i h. p. Wot kali ŭsie ludzi, katoryja żywuć u dziańszawie majuć prawa hołas — tady wybary buduć ahulnija.

— A što takaje wybary roŭnyja?

— Wybary roŭnyja buduć tady, kali ŭsiaki čaławiek maje tolki adzin hołas. Bo bywajuć takija wybary, ŭ katorych niamaj roŭnaści; bywaje tak, što toj, katory maje naprykład bolej hrošy ci ziamli, abo płacić bolej padatku, maje prawa kidać bolej hałasou, iznoŭ-ža časam, pa druhich dziarżawach bywaje tak, što čaławiek wučany maje tak-sama bolej hałasou, čym niawučany; słowam, tady kali adzin čaławiek moža bolej hałasou kidać, a druhi mieniej, to wybary ŭžo nia buduć roŭnyja. Roŭnyja wybary, jak my ŭžo skazali, buduć tady, kali ŭsiaki čaławiek kidaje tolki **adzin** hołas.

— A što takoje wybary tajnyja?

— Tajnyja — heta takija wybary, na katorych nichto nia wiedaje, jaki chto kinuŭ numar. A hety sposab tajnych wybaraŭ uwiedzien zatym, kab nia było prymusu na wybarach, ale kab koŭny moh hałasawać pa swaim sumleńni. Bo kab wybary byli jaŭnyja, to tady pany naprykład prykazali-b swaim parabkam kidać hałas na ich, značyć na panski numar, i tyja, choć ci nia choć, ale musili-b słuchać; dyj nia tolki swaim parabkam, ale čaho dobraha i ūsim wioskam, katoryja „żywiacca“ kala dwara i tyja musili-b słuchać, bo inakš mahli-b stracić pašu, adrabotak, słowa — łasku ū pana. A ūžo pry tajnych wybarach nichto nia wiedaje, jaki chto numar



takole, što sialanie zhadżajucca, kab było jak jość. Ale ūsie kazali paśla, što daść Boh my swajho dajomsia: szkoła rodnaja budzie. Tyja, što prasili „pa polsku“ heta — pierakulščyki. Adzin z francuzaŭ, a druhi z kantyčki na polskaha edukawaŭsia. Ludzi jany dobryja, ale bajacca henych ślachciukoŭ. Ciapier my choć majem i dobruju wučycielku, ale pa biełarusku ani „be“, ani „ce“. Kali Biskup naznačyŭ probašča našaha, kab dahladaŭ, ci wučacca dzieci ū jaho parachwii religii, to pan Inspektor szkoły ū Baraniach nie padaŭ. Padana zamiest jaje szkoła ū Bujkoch, a papraŭdzie ū Bujkoch nijakaj szkoły niama. Jość jana ū henym „Dobżyni“, dzie siadzić dwuch wučycialoŭ i prychodzić musić dziesiatak jaki dziaćiej (aproč Maćkiejčawych). Škoda adnak, što Inspektor Świančianski tak združyŭsia z ślachtami, a nas maje za ništo. Niawiedama, moža i my kali nawučymsia prawa swajho i sprawiadliwaści dachadzić. A ślachta niama wiedama čaho jašče dačakajucca z wialikaj pychi swajej. Padaŭ Juzuk Bieławodzki.

### SKASAWALI ŚWIATA — NAŻYLI CHŁOPATU.

**Nowa-Troki.** Jak wyjdzieš na wiosku i chočas pahamanić z ludźmi, to bolš ničoŭ nie pačuješ — jak tolki adno narakanie... Narakaje kożny i stary i małady. Dla hetych apoŭnich pryčynaj da narakania pasłużyŭ zahad żjawicca ū szkołu na Hramnicy 2 lutaha. Ūsie dzieci katalickija wielmj aburylisia na kasawaŭnie świata, i ūsie, z małymi tolki wyniatkami, siadzieli doma, abo ū kaścioł pajšli. Szkoły byli parożnija. Nawat karaimy i żydy nia ūsie ū hety dzień pryjšli da szkoły, i wielmi naśmiachalisia z katalikoŭ, što jany „swajo świata znosić“. Baćki dziaćiej tak-sama byli wielmi niezadowolony z takoha niepašanawaŭnia świata, narakali na wučycialoŭ i nia puskali dziaćiej ū szkołu. Z hetaj pryčyny miż dziećmi i baćkami paŭstawali ū nikatorych siemjach swarki. Słowam skazać — mnoha złoŭha zrabieŭ zahad żjawic-

ca dziećmi na Hramnicy ū szkołu — a čamu? Bo pajšoŭ jon z hary — ad tych, katoryja jašče raz pakazali, što nia choćuć hladzić na pierakanienia i zwyčaj tutejšaha našaha narodu, što choćuć pastupać pa staromu: „być po siemu“. A tym-časam u naś čas treba bolš prysłuchawca da hołas narodu.

K. Sakolski.

### WYRAZNAJA KRYŬDA.

**w. Zahorcy,** hminy Trabskaj, Wałożynskaha p. U wosieni letašniaŭ hođu na darozie „paŭstwowaj“, što ciahnie z m-čka lŭja da m-ka Trab zahadali „drogomistrzy“ zrabieć u adnym miejsy naprawu i dla hetaj mety jany zaprasili z hetaj wioski raboćych abiacajućy im skora i dobra zapłacić. Naś narod, jak wiedama, biedny, prykinuŭsia da hetych zarobkaŭ, jak mucha da miodu i wot za jakich paru tydniaŭ darohu napravili, raskapali haru, żwieźli piasok u dalinu, wykopalili rawy i za ūsio heta ani adnusiennikaha hraša nie atrymali i da siańniašniaŭ dnia. Jašče nia było-b takoj kryŭdy, kab pa hetaj darozie dy prychodziłasia žycharom wioski Zahorcy jeździć, a to i hetaha nie, bo jana saŭsim u baku i nikoli tamu, chto jaje prawiu, nia prychodził pa joj jechać. I wot ciapier, nia raz, naśy ludcy zyšoŭsia dyj pahawarywajuć, što wyraznaj daznali kryŭdy, a sprawiadliwaści niama dzie śukać.

„Podatek drogowy“ dyk nadta dobra ūmiejuć zyskiwać, a jak za naprawu darohi, to nia choćuć zapłacić.

Susied.

### I SIUDY DACIAKŁA...

**w. Barščewo,** Biełastockaha paw. Pryplywaje aź da nas čyścienkaja i świeżaŭkaja „Krynička“. Wielmi my jeju rady i čytajem z wialikaj achwotaj. Ūsio, što jana piša — jak padumaješ — heta świataja praŭda. Heta hazetka, što staić za naś narod, spahadaje

kinuŭ — tak, što nawet parapak moža kidać hołas prociŭ swajho pana. Zatym-to pry tajnych wybarach dajuć kanwerty i ūsiaki moža pałażyć tudy jaki choć numer — i ūžo nihto nia budzie wiedać, jaki tam numer siadzić u kanwercie.

— A jakija heta buduć wybary **prostyja**?

— Prostyja wybary buduć tady, kali ludzi hałasujuć na pasłoŭ. Wy musić nia pomnicie, jak wybirali jašče pry Rasei ū Dumu. Tady nia było prostych wybaraŭ. Tady paradak byŭ taki: hmına wybirała ad siabie jakich dwuch-troch čalawiek, pany tak-sama wybirali ad siabie niekulki čalawiek. Hetyja wybarnyja ludzi ad mużykoŭ i panoŭ jechali ū „ujezdny“ horad i tam užo razam wybirali delehataŭ u huberski horad, a ūžo ū huberskim horadzie delehaty z cełaje huberni wybirali pasłoŭ u Dumu. Wot skolki „etažoŭ“ było ū tych wybarach! Zatym-to i papadali ū Dumu z našaha kraju najbolš pany i papy, bo mużyku trudna było prajści praz stolki sitaŭ, a kali i prachodziŭ dla chwormy jaki mużyk, to pany dobra wiedali, što jon „swoj“ čalawiek, što panskich intaresaŭ u abidu nia daść.

Wot takija wybary ūžo nia byli prostymi, a saŭsim „krywymi“, dyk zatym ich i kasujuć u siudy, dzie panujuć sapraŭdy demokratyčnyja paradki, a zawoźdźać wybary prostyja, pry katorych kożny čalawiek hałasuje nie na wybarščyka, katoraha bahatyja mohuć

pieraciahnuć na swaju staranu, ale adrazu i **prosta** na kandydata ū pasły.

— A što takaje wybary **praparcyanalnyja**?

— Heta buduć takija wybary, pry katorych kożnaj partyi dastaniecca stolki pasolskich mandataŭ, skolki pawodle praporcyi kożnaja partyja atrymała hałasow.

Ale kab heta dobra zrozumieć, treba pajaśnić ab partyjach i numarach. Zaŭsiody pierad wybarami ludzi hrupajuca ū partyi i wystaŭlajuć swaich ludziej u pasły na addzielnich spiskach. Tyja śpiski začwierdžajuć ułady i abaznačajuć kożny śpisak numaram pawodle taho, jak skora jakaja partyja pryniasie śpisak. Kali pieršaja pryniasie, dyk śpisak znaćć numaram „1“, kali druhaja, dyk śpisak užo budzie „Nr. 2“ i tak dalej. Naprykład pry apoŭnich wybarach u 1922 hodzie witasoŭcy pieršyja pryniešli swoj śpisak, dyk ich śpisak byŭ abaznačany numaram „1“, pepeasaŭcy padašlieli druhimi, dyk ich śpisak byŭ pad numaram „2“, za imi wyzwalency — jany atrymali numer „3“, a ūžo blok narodnych mienšasćiaŭ, dzie byli i biełarusy pryniešli swoj śpisak aź śasnastyja, dyk jany atrymali „Nr. 16“, a byli takija, katoryja atrymali aź 24 numar.

I wot na hetyja 24 partyi ludzi kidali hałas. Ale nia pisali na kartačcy imia partyi, a tolki pisali **numar** taje partyi, bo kab paćali pišać, jak partyja zawiecca, to mahli-b lohka pamylicca. I wot paśla ha-



jamu ūsiudy, mnoha jamu raic dobraha i choča adwajawać pakryūdžanaj i spaniewieranaj wioscy naležnaje prawa. Šmat polskich hazetaŭ my widzieli i čytali, nikatoryja nawat i ništo sabie, ale niwodnaja hetak nia prypadaje da našaha smaku, jak „Krynica“. A čamu? — bo widać čuje duša tut niešta swajo rodnaje. Praŭda, što my dahetul nia widzieli biełaruskaj hazety, heta pieršy raz žyawiłasia ū našu wiosku drukawanaje biełaruskaje słowa, ale paznaŭšy svoj rodny duch, pryjmajem darahoha hošcia pad našyja stretchyrym, haračym sercam. Chadzi da nas, pływim rodnaja „Krynicka“, bo my čujem u sabie wialikuju smahu, smahu praŭdy. A ty-ž jaje nam niasieš i henaj praŭdaj żywić nas budzieš. Hetak witajem ciabie na parozie chatki našaj.

Stary Kawal z Kawalichaj.

**Tawarystwa Biełaruskaje Škoły ū Nawahradku ŭadzić u niadzielu 1 sakawika (marca) h. h. „Dzień Biełaruskaje Škoły“. Dzieła čaho adbudziecca literaturna-wakalnaja ranica i wuličny zbor achwiar.**

**Hramadzianie! Tawarystwa ū niažmierna ciazkich materjalnych warunkach wiadzie swaju pracu pomačy rodnaj ašwiecie.**

**Chto za lepšuju budućyniu Bačkaŭščyny, chto choča widzieć Biełaruskij Narod pieramohšym usie pieraškody na darozie swajho nacyjanalnaha adražennia: — pawinien niaści achwiary na rodnuju ašwietu!**

**Achwiaruj, što možaš, na ašwietu ū Nawahradčynie!**

**Urad T-wa Biełaruskaje Škoły ū Nawahradčynie.**

Łasawańnia padličwali skolki hałasou kožnaja partyja atrymała, i pawodle praporcyi hałasou kožnaja partyja atrymliwała stolki-ž paslou. Bolej hałasou — bolejšy paslou; mieniej hałasou — mieniej paslou. Wot heta i buduć wybary **praparcyjalanija**.

Treba pryznać, što hetkija wybary najsprawiedliwiejšyja, bo kožnaja partyja pawodle swajej siły i praporcyi hałasou atrymaje adpawiednuju ličbu paslou.

Ale jość wybary biaz hetaj praporcyi. Naprykład u Anhlii, tam z kožnaha okruhu wybirajuć tolki adnaho pasła: jakaja partyja atrymaje najbolejšy hałasou, taja i prawodzić swajho pasła. Ale tam usiaho tolki try partyi, dyk im lahčej wajawać. A ū nas nia toje. Dyk treba paznajomicca nam z roznymi partyjami.

— A što heta takaje byŭ **blok narodnych mienšaściao** — pytajecca Januk.

— A heta widziš, byŭ sajuz usich niapolskich narodaŭ u Polšcy: ŭkraincaŭ, biełarusaŭ, niemcaŭ, żydoŭ, starawieraŭ. Widzicie maje wy sakoliki: palaki tak chitra napisali wybarny zakon, što tolki taja partyja prawiadzie šmat paslou, katoraja maje wialikuju siłu i nažbiraje wialikuju ličbu hałasou. A biełarusy, ŭkraincy, niemcy i żydy kožny pa asobku ničoha nie zrabili-b, jany kožny pa sabie nie mahli-b sabrać stolki hałasou, skolki ūsie razam, dyk wot jany i zrabili sajuz abo **blok** — i tady ūsie hałasasy jšli ū adno miejsca, a ūžo jany pamiž saboj dahawaryłisia, skol-

## Hutarki ab haspadarcy.

**Chwaroby wymiani ū karou.**

Zimoju, kali najbolejš celacca karowy, šmat kłopotu dla haspadara i haspadyni prynosić puchlina wymiani ū karou. Hetaja puchlina zdarajecca asabliwa ū karou małočnych, u katorych pierad acialeńniem nabiahaje šmat krywi da wymian.

Ale hetaja puchlina pry acialeńni nia tak strážnaja, jana časta i sama prachodzić pašla acialeńnia.

U kabył puchlina pry kancy ciazku — zwyčajnaja reč i jana časta bywaje dawoli wialikaja, asabliwa ū tych, katoryja stajać u chławie biaz nijakaha ruchu. Časam zdarajecca, što puchlina ū kabył rascho-dzicca pa ūšim bruchu, aź da hrudziny.

U karou wymia pačynaje prybywać na niekulki tydniaŭ pierad acialeńniem. Na jakuju paru tydniaŭ pierad acialeńniem možam zauważyć, jak pačynajuć puchnuć zadnija čwiertni wymiani, a potym i pierednija. Časam dochodzić da taho, što wymia robicca wielmi čwiordym i wialikim. — Što-ž tady rabić?

1) Karowy (i kabyły) niekulki разоў na dzień treba pamału pawadzić, a heta kab kroŭ prawilniej i żywiej chadziła pa ūšim cielem.

2) Napuchšyja miejsca nacirać rukoju pasmarawanaj u tłuśc, abo spyrskanaju spirytusam.

3) Nie dawać sytnaj pašy, jak napr. bulby, burakoŭ i h. p., kab mienš zbirałasia małaka i krywi ū wymiani.

4) Kali-ž małaka ū wymiani ūžo mnoha, a asabliwa kali jano samo pačynaje ciazcy, to treba wymia zdoiwać 2-3 razy ū dzień.

Radzicca jašče nabrakša je wymia zmywać zimnaju wadoju zmiešanaju z wocem (na kwartu wady łyžačku wactowaj esencyi) — ale hetym sposabam treba karystacca aściorožna, bo mohuć ad wady patre-skacca cycki ū karowy.

Pašla acialeńnia puchlina sama skora adchodzić.

ki kožny narod maje atrymać paslou. Hetakaha bloku palaki nikoli nie spadziawalisia — zatym-to jany i čarnili hety blok narodnych mienšaściao, jak tolki mahli, bo jon im šmat papsuŭ...

— Ja čuŭ, što palaki majuć i hety wybarny zakon skasawać — adazwałisia Wincuk.

— Tak, starajuca, asabliwa polskaja prawica, heta znača endeki i witasoucy, abo jak jany samisia-bie zawuć „piastoŭcy“ Jany starajuca, kab narodnych mienšaściao saŭsim mała prajšto ū Sojm, kab im nia pieraškadžali ū ichnaj rabocie. Dyk wot dumajuć, jakim-by tut paradkam napisać taki wybarny zakon, pa jakomu niwodzin biełarus nie prajšoŭ-by ū Sojm.

— Nu, dudki, — kaža Wincuk, — ciapier ūžo ničoha nia budziel!

— Tak to tak, — kažu jamu, — ale widziš, nadta-ž hety Witas psuje. Nažbiraŭ jon sabie hałasou šmat — i ciapier pieradałisia panom ciełam i dušoju.

— To heta toj samy, što Papieža i Matku Boskuju namalawaŭ na swajej prahramie? — pytajecca Januk.

— Tak, toj samy.

— A kab jamu dobra nia było! Jak-ža-ž jon moh hetulki ludziej ašukać?

— A prosta. Prychodzić babulka pad kaścioł — widzić — aŭiška prybita na jej Matka Boskaja, Papiež,



Aproč hetaj niastrašnaj puchliny, jość horšaja — jana zawiecca zapaleńniem wymiani ũ karowy. **Hetaja chwaroba dla wymiani wielmi škodnaja** i wymahaje bolejš starannaha dahladu.

Pry pačatkach zapaleńnia najbojš bywaje tak, što ćwierć wymiani (abo i adrazu celaja pałowa) pačyna-je mocna braknuć i ćwiardzić i kali da jaje datknuć- ca, to widać, što karowa adčuwaje bol. Małako robic- ca hustoje, krywianistaje, potym niejkaje žaŭtawataje, ũ katorem znachodzicca jak-by hnoj. Ureście wymia saŭsim robicca ćwiordym i tady pry nadta ciazkim zapaleńni bywaje tak, što cucky saŭsim zarastajuć.

Pryčynaj hetaj chwaroby jość niejkija zarazki (na wioscy časam kažuć, što karowu wuž ukusił!) i dzieła taho treba ačyścić toje miejsca ũ chlawie, dzie karowa stajała, hnoj wykinuć, dobra papyrskać karbołkaj i padašć šmat sałomy. A najlepš było-b karowu pierawiašć ũ druhi chleŭ. Zrabiŭšy paradak z miejs- cam dzie karowa staić, treba wymia dobra abmyć wadoju zmiašanaju z karbołkaj i potym zdojwać wy- mia, a asabliwa chworuju časć, nia hledziačy na toje, što karowie budzie mocna baleć. Daić treba časta: kožnyja 2-3 hadziny.

Na pačatku kali wymia jašće haračaje i čyrwo- naje, zmywać jaho chałodnaju wadoj z wocam, a pašla, kali ũžo wymia nie haračaje, treba wyciarc i jaho nasucha i ũcirać dałoniami ũ wymia **ichtyol- nuju** maść (jaje možna dostać u aptecy) raz na dzień praz jakich 10-15 minut.

Wot i buduć tyja sposaby, jakimi možna rata- wać karowu, pry zapaleńni wymiani. Aproč hetaha treba na pačatku dać karowie na **pračystku** lauber- skaj soli jakich paŭtara funta i praz uwieš čas lačeń- nia dawać tolki **suchi korm** (siena abo trasianku), wyściarahajučysia bulby, burakoŭ i ũsiaho taho, što pawialičwaje ũdojność karowy.

Dyk jašće raz paŭtorem: pry zapaleńni wymia- ni treba:

1) **Ačyścić** miejsca dzie karowa staić, abo piera- wiešć iaje ũ druhi chleŭ.

2) **Abmyć** wymia wadoju zmiašanaju z karboł- kaj (na šklanku ciopłaj wady lyžačku karbolki).

3) **Zdojwać** karowu što 2-3 hadziny.

Kali-ž zarašli cucky i karowa nia doicca, treba paklikać weterynara (doktara ad skaciny), katory zdoić karowu pry pomačy katetara (trubački, jak-by małaj pompy). Biaz hetaj pomačy takaja mocna chwo- raja karowa moža zmarnawacca.

Jašće raz adznačajem, što jak puchlina wymiani pry acialeńni nia strašnaja i časta prachodzić sama saboju, jak tolki karowa acielicca i jaje pačnie ssać cialo, to **zapaleńnie** wymiani (a jano zdarajecca ũ kožny čas) wymahaje dobraha dahladu i lačeńnia.

**Haspadar.**

## Z Bielaruskaha žyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Skarbonačny zbor na bielaruskich dzieciach** adbyŭsia ũ Wilni 10 i 11 hetaha miesiaca. Nia hle- dziačy na toje, što duža častyja padobnyja zbory lu- dziam ũžo nadajeli, ũsio-ž udałosia sabrać dawoli značnuju sumu.

**Wuńnioŭskaja wiečaryna.** 14 het. mies. u Biel- ularuskaj Wilenskej Himnazii adbyłasia wiečaryna na karyšć niezamožnych wuńniaŭ himnazii. U hety wie- čar wuńni swaimi siłami adyhrali kamedyju Marcin- kiewiča „Pinskaja Šlachta“. Pjesa była zhulana ahu- łam dawoli dobra.

**Bielaruskaje prašwietnaje t-wa ũ Radaškawi- čach.** 15 studnia siol. h. u Radaškawičach adbyŭsia ahulny schod T-wa Bielaruskaj Školy. Na schodzie wyjaśniłasia: ũ čatyroch bielaruskich himnazijach (Wilnia, Radaškawičy, Kleck i Nawahradak) wučycca 600 asob; nia mała jość bielaruskaj wuńnioŭskaj mo-

a razam z imi i Witas, a tut jašće „litanija narodu polskiego“ zalatymi literami nadrukawana, a nad usim hetym staić numer „1“, dyk dla pabožnaj ba- bulki abo nawet dla jakoha ciomnaha mužčyny bolejš ničoha i nia treba — pruć pieršy numer u skrynku.

— Pieršy numer u skrynku, a sabie piatlu na šyju — adazwaŭsia Januk.

— Widzicie, chłopc, jakaja našaja bielaruskaja ciamnata — kaža Mikoła. Treba budzie, bratcy, kra- tacca, kab saŭsim prašwiatleć i našaha brata z ciam- naty wywiašć. Ale skaży nam, dziedu, čamu heta by- li jašće wybary ũ Senat? Jaki heta Senat?

— Senat — heta budzie niešta wyšejšaje za Sojm. Jon pierahladaje sajmowyja pastanowy i moža ich papraŭlać t nazad pasyłać u Sojm.

— A ci moža skasawać toje, što Sojm pasta- nawiu.

— Nie, skasawać nia moža, a nawet kali adašle nazad u Sojm, a Sojm ũsio-ž-taki jašće raz toje sa- maje paćwiardzić, to ũžo Senat nia moža ničoha zrabieć...

— To našto jon patrebn, kali tak?

— A wot zdumałasia polskaj prawicy zrabieć jašće Senat, dyk i pastawili jaho, musieć kab tarmaziŭ rabotu ũ Sojmie.

— Skaży nam, dziedu, jakija dziaŭžawy majuć respublikanskaje ũpraŭleńnie?

— Respubliki buduć takija: Polša, Litwa, Łatwi- ja, Estonija, Finlandyja, Niamiečcyňa, Aŭstryja, Če- chasławačcyňa, Francyja, Turcyja, Ameryka — wot skolki budzie respublik.

— Nu, a Rasieja?

— Heta nia budzie respublika demokratyčnaja, ale oligarchičnaja

— Što heta takaje oligarchičnaja?

— **Oligarchičny** paradak kirawańnia dziaŭžawaj budzie tady, kali nia ũwieš narod upraŭlaje dziaŭža- waj, a tolki nikatoryja ludzi, jak naprykład: jakaja hrupka bahatych abo znakamitych ludziej, abo jakaja adna partyja, a nia ũwieš narod. Dyk oligarchičny poradak kirawańnia dziaŭžawaj budzie tady, kali kiru- juć u dziaŭžawie „oligai“, što aznačaje „**niamnohija**“. I my widzim, što ũ Rasiei prawiać tolki kamunisty, nie dapuskajućy da kirawańnia druhich partyjajaŭ. U Rasiei jašće dahetul niam demokratyčnych wyba- raŭ u wyšejšyja dziaŭžaŭnyja ũstanowy, jak napryk- ład centralnyja sawiety i h. d. Tudy wybirajuca tol- ki kamunistyja — i jany prawiać usim hasudarstwam.

— Ci jość jašće dzie taki paradak upraŭleńnia?

— A jak-ža, jość. Niešta padobnaje dzieicca ũ Italii, dzie prawiać ciapier tolki fašysty i ũ Hišpanii, dzie prawieć wajsłowaja partyja.

— A što takaje fašysty?

— Fašysty — heta nacyjanalnaja italjanskaja



ładzi ū himnazijach polskich; tak naprzykład u Jezuickaj himnazii ū Wilni 30 wučniaŭ jość biełarusau prawasiaŭnych, nie haworačy ūžo ab katalikoch; Aprača himnazii Bielaruskaje t-wa ū Radaškawičach utrymliwaje 9 szkoł pačatkawych: u Pużukach, Ušy, Hucie paw. Wialejskaha, a tak-ža ū Prudoch, Chiniewičach, Čamiarach, Uhryniu, Hrabawie i Sawičach paw. Słonimskaha.

**Nowyja „partyi“.** p. p. Paŭlukiewič i Wałejša pawadzilisia miż saboj i padzialilisia na dźwie roznyja „partyi“. Da p. Paŭlukiewiča maje należyć Umiastoŭski, Bekieš, Jakimowič i inš., a da p. Wałejšy: p.p. Bildziukiewič, i Šyškow. Pieršyja dumajuć zwacca „Tymčasowaja Rada“, a druhija „Hramadzianskaje Sabrańnie“.

## Z Radawaj Bielarusi.

**U Mahilouščynie z biełaruskašciu tuhawata.** Woš što ab hetym piša „Saw. Biel.“ (10.I. s. h.):

...„Akazałasia, što častka sawieckich rabotnikaŭ usio-ż nia zusim prychilna da sprawy biełarusizacyi. Tak było da part. konferencyi. Ciapier, možna śmieła skazać, što takija nastroi častki rabotnikaŭ pačynajuć patrochi žniščacca i ūstupać miesca bolejšych prychilnamu pahladu na sprawu biełarusizacyi“...

**Rearhanizacyja Instytutu Bielaruskaj Kultury ū Miensku.** Zhodna z pastanowaj VI sesii CWK ab rearhanizacyi Inbiekultu, Nar. Kam. Ašwiety začwierdził nowuju strukturu jaho i štaty. Asnaŭnymi častkami Inbiekultu zjaŭlajucca: prezydum, biblioteka, wydawiectwa, stałaja komisii, żydoŭski i polski adziely.

Kamisii pry Inbiekulcie hetkija: dyalektyčnaja, składańnia sloŭnika żywoj biełarskaj mowy, terminolohičnaja, historyčna - archeolohičnaja, došledu rewolucyjnaha ruchu, achowy pomnikaŭ starašwiečyny, mastactwa i pryrody, došledu pryrody Bielarusi i jaje wytworčych sił, došledu bahaćcia BSSR, wydawia tworaŭ Lenina i marksickich

tworaŭ, wywučeńnia sawieckaha budaŭnictwa, etnahrafičnaja i bibliahrafičnaja. Sekcyi: linhwistyčnaja, literaturnaja, literaturnaj hrupy „Maładniak“, mastackaja, historyčna-archeolohičnaja, pryrodaznaŭčaja, ekana-mičnaja, ahranamičnaja, medycynskaja, etnahrafičnaja.

**U Bielaruskaj dywizii** bolš prawodzićca rasiejščyna, jak biełaruskašć. Na hetu sprawu hruntoŭna žwiarnuŭ uwahu rotmistr K—ski ū biełaruskim mie-siačniku „Krywič“ (Nr. 2 (8) 1924 h.), što wychodzić u Koŭni pad red. W. Łastoŭskaha. Pawodle „Krywi-ča“ u Rad. Bielarusi sprawa źbiełarusčańnia biełaru-skich wajskowych čaściej wyhladaje wielmi sumna.

**Biezrobotnyja.** Ahulny lik biezrobotnych u Ra-dawaj Bielarusi, jak pišuć polskija hazety, astatnim časam dasiahaje da 20 tysiać čaławiek.

## Z SOJMU.

**Wučyciel dzieciej kalečyć.** U m. Jody, Dziśnien-skaha paw. kiraŭnik polskaj školy Fr. Bażyk tak bjeć wučniaŭ, što tyja aź hłochnuć. Ab hetym wučyciali Bielaruski Pasolski Klub złażył Min. Ašwiety hetkuju interpelacyju: „Kiraŭnik školy polskaj u Jodach Fr. Bażyk pazwalaje sabie bić dzieciej u škole, časta aź da kalectwa. Fr. Bażyk skalečył 13-ci hadowaha chłopca Jazepa Kawalonka, bjućy jaho tak doŭha pa haławie, aź pakul wučniu nia łopnuła barabannaja pieraponka. Ab hetym woš jakoje jość paswiedčańnie lekara: „Niniejszem stwierdzam u Józefa syna Jana Kowalonka, lat 13, z m. Jody, pęknięcie błony bę-bekowej prawego ucha. Ucho w stanie ropnym. Uszkodzenie kategorii ciężkiej“. (podpis lekara).

Aprača hetaha wučyciel blizu da śmierci zbił dzieciej hetkich baćkoŭ: Ksaweraha Tankini, Wiktora Mickiewiča i inš. Bażyk nosić pry sabie rewolwer i hrazić im usim tym, chto pasmieł-by na jaho żalic-ca. Da hetaha treba jašće dać, što Bażyk časta by-wajeć pjany.

partyja, katoraja staić na drobna-burżuaznaj ekana-mičnaj platformie i zmahajecca z sacyalizmam i ka-munizmam. U teoryi fašyzm i komunizm — heta dwa supraciŭnyja kirunki i dźwie supraciŭnyja partyi. Fašyzm należyć da prawicy, a komunizm da lewicy; fašyzm nacyjanalnaja partyja, a komunizm mižnarod-naja; fašyzm nia pryznae supolnaha ūładańnia, ale ū taktycy jość i padabienstwa pamiż hetymi partyja-mi, i tak: fašyzm staić za dyktaturaj fašystaŭ, a ka-munizm za dyktaturaj kamunistaŭ; fašyzm nia choča dapuścić da kirawańnia dziaŭhawaj druhich partyjaŭ na asnowie demokratyčnych wybaraŭ, tak sama i ka-munizm nie dapuskaje nikoha. Hetakaj taktyki dzia-rycca i wajskowaja partyja ū Hišpanii.

— Dyk što-ż, musić demokratyzm bankrutuje?— pytajecca Wincuk.

— Nie, heta nie demokratyzm bankrutuje, a tol-ki bankrutujuć hramadzianstwy, dzie demokratyčny paradak nia moža ūdziaŭzacca. Jak-raz tam, dzie by-ła ciamnata praz doŭhija wiaki, jak napr. u Rasiei, ū Italii, ū Hišpanii, tam i zbankrutawał demokratyzm, ale dzie bolšaja prašwieta, dzie ludzi razumiejuć żyć-cio i palityku — tam demokratyzm staić mocna — naprzykład u Anhlji, ū Niemieččynie, Francyi, Šwajca-ryi, Amerycy.

Dobra zapamiatujcie, što demokratyzm abo na-rodaŭładstwa wymahaje wialikaha hramadzka

i palityčnaha ūšwiedamleńnia cełaha narodu; kali hetaje ūšwiedamleńnie jość — narod budzie kirawa-cca sposabam demokratyčnym i sam znojdzie leki na ūsie balački, a kali narod nia ūšwiedamleny — to jon pojdzie jak stada baranaŭ za roznymi ahitatarami i tyja dawiaduć abo da monarchii, abo da oligarchii... heta značyć: abo adzin niechta woźmie puhu i budzie ściobać narod, abo jakaja partyja zawiadzie swaju dyktaturu i tak sama paćnie ściobać... usio toj-ža nia-ščasny narod...

— Skaży dziedu, a ū nas u Bielarusi, jakaja forma praŭleńnia najbolš padchodzić?

— Dla nas wiedama, što demokratyčnaja forma. Jana ūžo maje swaju historyju. My widzieli narodaŭ-ładstwa ū Połacku; hetaja-ż narodaŭładstwa było ū Wiciebsku, ū Miensku, ū Smalensku.. Widać, što jano najbolej padchodziła i spadabałasia našym prod-kam — wolnym hramadzianam daŭniejšaj Krywickaj, Dryhawickaj i Radzimickaj ziamli. I choć ciapier u nas panuje najbolej oligarchija — panskaja abo kamunistyčnaja — to pryjdzie toj čas, kali biełaruski narod zažadaje swaich prawoi i jak wialikaja świe-damaja sialanskaja hramada padać swoj hołas za wolu i ziamlu i za demokratyčny ład u swajej Bać-kaŭščynie.

Stary Dzied.





Z pryčyny takoha dzikaha ŭžhadawańnia dzieciej u škole polskaj, interpelanty pytajuć p. Ministra, ci мае namier забраć sa školy Bażyka, katory bjeć i katujeć dzieciej, a tak-ža teroryzuje miascowuju ludnaść? (Padpisy.)

**Wyjaśnienie ministra ab płacie za paświedčanie padpisaŭ na deklaracyjach ab školach.** Na pasiedźanie biudżetnaje komisii Sojmu deputat Taraškievič zainterpelawaŭ ministra aświety ŭ sprawie płaty za paświedčanie hminaj padpisaŭ sialan na deklaracyjach z damahañniem biełaruskaje mowy ŭ školach.

Ministar adkazaŭ, što hmina pa-winna šwiedčyć padpisy na hetkich deklaracyjach biaz nijakaje płaty, bo adnym z zadańniaŭ hminy, jak orhanu samaŭradu, žjaŭlajecca padtrymańnie aświety, a nie tamawańnie jaje.

Woś-ža, kali-b u jakoj hminie admaŭlalisia šwiedčyć, zadzierżywali paświedčanie ci wymahali za heta hrošy, — **treba ŭraz-ža stać pawiedamleńnie Biełaruskamu Pasolskamu Klubu (Warszawa, Sejm, Klub Biełoruski).**

**Wyzwalency i asadnictwa.** Wyzwalenskaja partyja iznoŭ damahajecca asadnictwa na našych ziemiach. Wyzwalency ab hetym užo zawiali hutarku ŭ Sajuznaj Komisii Rolnaj. Maŭčyma, što im prawiaści swaje plany i ŭdasca, bo ŭ hetym ich padtrymliwajuć Witasoŭcy. Jak bačym, dyk Witasoŭcy i wyzwalency adno i toje. „Aboje raboje“.

## Z USIAHO ŚWIETU.

**Chto dastaŭ na Kresach ziamlu.** Pad Polšč. hetkim zahałoŭkam „Walka Ludu“ (Nr. 8) wyličaje dastaŭšych u nas ziamlu za różnyja zasłuhi. I tak dastali: 5 hienaralaŭ, a ŭ ich liku i Żelihoŭski 340 marhoŭ, 7 pałkoŭnikaŭ, 6 majoraŭ, 10 kapitanaŭ, 21 paručnikaŭ i padparučnikaŭ, 10 sieržantaŭ i 3 žaŭniery zwyčajnyja. Usich 62 asoby, što dastali ziamlu ŭ Wilenščynie da 1 studnia 1923 h. Na 62 parceli, tolki try dastalisia zwyčajnym žaŭnieram.

**Dumajuć prystupić da adbudowy.** Urad dumaje ŭziacca za adbudowu na ziemiach uschodnich wajawodztwaŭ. Na hetuju metu мае być wyznačana 25 milionaŭ zł. Ale hetulki ŭsiaho ŭrad hawaryŭ ab adbudowie i ŭsie było badaj wyklučna pustoj hutarkaj, što i wiery užo nie chapaje. Pokul sonca ŭzozdzie, rasa woć wyjeść.

**Padpisańnie konkordatu z Rymam užo nastupiła.** Chutka heta sprawa wyplywie ŭ Sojmie na paradak dzienny. Konkordat abymaje hetkija sprawy: hranicy dycezii, kaścielnaja ziemi, Kaścioł unijacki i ŭtrymańnie duchawienstwa.

**U Litwie** sprawa ŭradu užo ŭparadkawałasja. Abnoŭleny ŭrad dastaŭ ŭ Sojmie značnuju bołšaść hałasoŭ. Palityka nowaha ŭradu taja samaja, što i staroha. Moža tolki ciapierašni ŭrad jašče krapčej uziaŭsia za padziel ziamli. Jak hazety pišuć astatnim časam urad zabiraje dzieła padzielu miż biezziamielnami i małaziamielnymi niešta da 15 dwaroŭ.

Da astatniaha času Litwa мае ŭ abarocie 92.982.281 lit hrošy. U Litwie ŭ sioletnim hodzie istnuje 2.018 škol pačatkowych, u jakich wučać 2.785 wučyćlaŭ.

**Rasieja** tolki-što pazbyłasja chłopatu z Trockim, a užo мае inšy — z Zinowjewym. Zinowjew, jak pišuć hazety, za mnoha wydaŭ hrošy na baračbu z Trockim i mała kaho choča słu-chać, dyk wot za heta jaho i padciahwajuć. Ale heta jašče ničoha. Bałšawiki kudy bołš i paważniejšaha majuć chłopatu z swaimi sprawami ekanamičnymi. Dajšo užo da taho, što zamiest zwyčajnaj mierki zboža na asobu: heta 26 pud., u sioletnim hodzie prypadaje tolki 16 pudoŭ. A heta nie zatym, što nie chapaje, ale dzieła taho, kab astałosia zboža na wywaz. Duža sawiety čakajuć pazyki ŭ zahranicy. Kamisars finansu Sakolnikaŭ zajawiŭ, što kali pazyki da-stać da wiasny nia ŭdasca, pałažeńnie stworycca prosta hroznae.

**U Juhasławii** wybary ŭ Skupščynu (Sojm) užo skončany. Niahledziačy na strašny teror z boku serbskaha ŭradu da partyjaŭ charwackich, usiož hetyja partyi ŭ wybarach nia stracili badaj ničoha. Z hetaha wynikaе, što i da-lej praciŭniki serbskaha ŭradu buduć silny i spakoju ŭ kraj nia budzie.

**Turki** niešta astatnim časam duža razyšliŭsia i pača-li wajnu, jak z swaim, tak i z čužym ducha-wienstwam. Jany wyhnali z Konstantynopala swajho hałoŭnaha duchoŭnika Kalifa, a tak-ža i hrec-kaha (prawasłaŭnaha) patryarcha Konstantyna. Z he-taj pryčyny miż hrecyjaj i Turcyjaj duža napružany adnosiny, nawat adny adnych wojnoj strašać.

## Z WILNI.

**Zabarona pasolskich wiečaŭ.** Jak wiedama, pa-wodle polskich zakonaŭ, jak heta jość i ŭwa ŭsich republikanskich i kanstytucyjnych dziaŭstawach, de-putaty Sojmu i senatary majuć **prawa rabić sprawa-zdaŭcyja wiečy biaz nijakaha dazwołu administra-cyi.** Hetym prawam jany i karystalisia praz uwieś čas istnawańnia, jak ciapierašniaha, tak i papiaredniaha Sojmu.

Ciapiere delehatura ŭradu ŭ Wilni abwiaściła, što ŭ myśl prawaŭ, źmieščanych u zahadzie Hienaralna-ha Kamisara Uschodnich Ziamiel z 25-ha maja 1919 hodu (D. U. Z. C. Z. W. Nr. 5, paz. 30), a tak-ža art. 4, ustawu z 4-ha lutaha 1921 hodu i art. 3 usta-wu z 6-ha krasawika 1922 hodu, ŭsie publičnyja scho-dy, **nie wyklučajuć wiečaŭ, sklikanych paślami i senatarami,** mohuć adbywacca tolki paśla atrymań-nia dazwołu administracyjnaje ŭłady. Dazwoł na scho-dy pad adkrytym niebam u Wilenščynie daje delehat uradu ŭ Wilni, a ŭ začynienych pamiaščeńniach — starasty i kamisar uradu na m. Wilniu.

Schody, sklikanyja biez dazwołu, buduć razha-niaccia, a winawajcaŭ karacimuć štrafam da 6 tys. zł. abo aryštam da 2 mies.—u administracyjnym paradku.

**Kanferencyja ŭ školnaj sprawie.** U niadzielu 8 lutaha ŭ Wilni adbyłasja kanferencyja pradstaŭnikaŭ nacyan. nienšaścjaŭ i palakoŭ — u sprawie škol-nictwa. Kanferencyjaj kirawaŭ sen. Kalinoŭski. Paśla dakładu Kalinoŭskaha pračytali referaty pradstaŭniki wučycielskich sajuzaŭ — litoŭskaha, biełaruskaha, żydoŭskaha i hebrajskaha.

**U sprawie Wilenskaha Školnaha Kuratoryu-mu.** Ministerskaja komisija užo wyjaśniła, što ŭsiaho pany z wilenskaha „kuratoryumu“ nakrali na 8.000 zł.



## USIACZYNA.

### „BAHAĆCIE“ WIOSKI.

Ty pytajesz miły bracie:  
„Dzie lażyć wioski bahaćcie,  
Dzie jaje skarb i śpichlery,  
Dzie rasowyja ahiery;  
Dzie światła stać mašina,  
Dzie teatr dla sielanina,  
Dzie apteka i dzie szkoły,  
Dzie pażarnyja prybory,  
Dzie jość pošta j telefony;  
Dzie kaścioła kryż złačony?“

Słuchaj, družo z pad Berlina,  
Raskažu pra sielanina  
Biełarusa, majho brata,  
Čym bahata ū jaho chata...  
Skarb jahony daražejšy,  
Heta — chleb wuhla čarniejšy;  
A jamu służyć śpichleram  
Abrus biely z stałom bielym.  
Jon nia lubić konskaj rasy,  
Nie płacieć chwasta ū kutasy:  
Jon adzin, adna kanina —  
— Woś żowioła sielanina,  
Sielanina sławianina,  
Słuchaj, družo z pad Berlina!

Dalś pytajesz ab mašynie,  
Ab takoj, jak u Berlinie;  
Dziŭny niemiec z ciabie, družo —  
Bač, adna ū nas — adnoj słuža,  
U koźnaj chacie jość mašina,  
A imia jaje — łuczyna.

Ab teatry — lepś pakiniem  
I apteku puścim klinam...  
Ty złuješsia, družo miły,  
Da kanca miej słuchać siły.  
Ja ab škole na astatku  
Raskažu tabie, moj bratku,  
A ciapier lepś ab pryborach

Da pażaru: ahoń worah —  
Jon u was tolki ū piečy  
I u lulcy — ūsio da rečy.  
U nas inakš — my biełarusy,  
My nia niemcy, my nia trusy:  
My jaho što-hod u letku  
Puścim z lulki pad pawietku,  
Jon adtul umih na strechu,  
Z strechi — śarp sałomy wiechu,  
Strašnym połymiam łachmatym  
Daryć pyšna usie chaty.  
Ciapier jasna, miły družo,  
Dzie prybor, k čamu jon słuža:  
Prybor — chočby-j nie chacieŭ  
Razam iz chławom — zhareŭ.

Dalej pošta j telefony, —  
Ty ūžo družo, jak šalony,  
Chočaš bicca: lepś pakiniem,  
Puścim ich tak sama klinam.  
A ciapier skažu ab škole,  
Słuchaj, bratko, moj sakole!  
Kraj naš szkołami bahaty,  
Dziewiać wiosak, a dziesiaty  
Da ich horad pryłučajem:  
Woś tut szkołu adnu majem.

Pačakaj, bratko, chwilinu,  
Ja ūžo konču, jašče kinu  
Tolki słowa ab tym kryżu:  
Kryż u nas, bratko, nia z śpižu,  
Nie ū załocie, nie ū kaścieli;  
Kryż naš jość na našym cieli,  
U krywi kryż biełarusa  
Na plačoch, jak u Chrystusa.

Ja ūžo končyŭ. Ciapier ruku  
Daj Skarynawamu ūnuku,  
Daj-ža rodny syn Marcina,  
Maim prodkam byŭ Skaryna.  
Budzieš jechać, ty, da chaty  
Uspaminaj pra kraj bahaty,  
Kraj, što jdzie kryżowym ślacham:  
Gute Nacht, du willst schon schlafen. \*)

Fr. Hryškiewicz.

\*) Dobraj nočy, ty chočaš ūžo spać!

## Naša Pošta.

— Zošcy Krapawickaj: Wierś Waš ahułam słabawaty, ale paprawiŭšy možna nadrukawać. Pastarajemsia zabić heta. — K. Swajaku: Za wierś „Stanie nas dowal“ dziakujem. Nadrukujem. — Br. Kamiennieckamu z pad Duniławič: Waša korespondencyja da, druku nie nadajecca. — M. Smałonskaj z pad Radaškawič: „Krynicy“ Wam pasyłam 2 numary. Prysyłajcie adrasnyja znajomych, jakim možna było-b pasłać našu hazetu na probu. — I. Kirpluku z Plus: Dobra, prośbu Wašu spaŭniajam. „Krynicy“ wysyłam na Wł. Łukšu. A jak Wy pryšlićio nam swoj pastajanny adras — wyśle i Wam. 1 zł. atrymali. — Ksiandzu J. Za 10 zł. na „Krynicy“ duža dziakujem. — Wł. Bieganskamu z pad Skryboŭčali: Na Wašu prośbu „Krynicy“ Wam pasyłam. Tolki my niapeliŭny, ci dobra my wycytali Wašu wiosku. Adres zaŭsiody treba pisać duža wyraźna. — Hipalitu Radziušu z Niestanišak: „Krynicy“ Wam pasyłam. Prysyłajcie hrošy i adrasnyja Wašych znajomych, dyk i im

pašlom hazetu. — St. Kawałčyku z pad Wasilišak „Krynicy“ Wam pasyłam. Pašyrajcie rodnaje słowa! Prysyłajcie probnyja adrasnyja Wašych znajomych, a tak-ža zbierajcie hrošy na „Krynicy“. — K. Sakolskam: Atrymali. Nadrukujem. — I. Sublinskamu ū Łatwii: Dobra, hazetu pasyłam. — Tryšcy z pad Opsy: 1 zł. atrymali. Za padpišczykaŭ i za wiestki dziakujem. Pa zakonu bałšawiki pawinny wypłacić hrošy, kładzie-nyja niekali na knižački ū roznyja rasiejskija kasy, ale nadziei na wypłat badaj niama. Adnak ničoha nie miašaje zatrymać henyja knižki, jak chto maje. — Mikałajeŭskija (papiarowyja, asabliwa drobnyja) hrošy najskarej, što nia buduć ūžo mieć nijakaj wartaści. ale ich tak-ža na ūsiaki wypadak možna zachawać, asabliwa bujnišyja, jak 100 rb. i wyšej. — Jazepu Umpirowiču: z pad Opsy: 1 zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam. — Anci Wiarcinskaj z pad Opsy: 1 zł. 50 hr. atrymali, hazetu wysyłam. — Michału Ilukiewiču z pad Siniaŭki: 1 zł. na „Krynicy“ atrymali: (druhi złoty pieradali na „Awadnia“). „Krynicy“ pasyłam. Pašyrajcie rodnaje słowa!